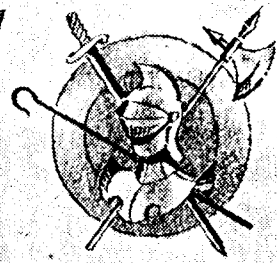




# STRAŻ



i ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYDUSA



**OPOKA WIEKÓW  
Okup za Wszystkich**

— Abbakum 2:1; Izajasz 21:11, 12.  
“Na Straży Swej Stać Będą...”  
“Przychodzi poranek, a także i noc.”

ROK LXII LIP.-SIERP.-WRZES. 1987 Nr.3

SPIS RZECZY	Str.
Parousia naszego Pana Jezusa Chrystusa i Jego następująca Epifania i Apokalypsis w Jego wtórym przyjsciu.....	18
Siedem ostatnich plag.....	22

“Na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą” (Łuk.  
21:28). “Ale wam, którzy się boicie Imienia Mo-  
jego. wniejdzie słońce sprawiedliwości.” — Mal. 4:2.

# STRAŻ

I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA

*Trzymiesięczne czasopismo ogłaszające wieczną Ewangelię  
Wydawane przez*

FRANCUSKIE ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO  
11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

## SENTINELLE

ET HERAUT DE LA PRESENCE DE CHRIST

*Périodique trimestriel annonçant l'Évangile éternel  
et publié par*

L'ASSOCIATION FRANÇAISE DES LIBRES ÉTUDIANTS DE LA BIBLE  
11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

Prix de ce numéro . . . . . 8,00 francs  
Abonnement annuel . . . . . 30,00 francs  
Cena jednego egzemplarza . . . . . 8,00 franków  
Roczna prenumerata . . . . . 30,00 franków

Le Directeur de Publication : Antoine PAPAŁAK

L'imprimeur-Éditeur : A.F.L.E.B.

11, Rue du Maréchal Joffre  
62320 ROUVROY (France)

Rok LXII

LIPIEC-SIERPIEŃ-WRZESIEŃ 1987

Nr. 3

## PAROUSIA NASZEGO PANA JEZUSA CHRYSYTA I JEGO NASTĘPUJĄCA EPIFANIA I APOKALUPSIS

(Dalszy ciąg)

### PROROCTWO JUBILEUSZOWE

3- Zauważmy inne prorocstwo, podobnież ukryte w typach Zakonu Mojżeszowego — czyli Izraelski Rok Jubileuszowy. Nikt nie jest przygotowany do zrozumienia tej linii prorocstwa, kto najpierw nie zrozumiał, że wtóre przyjście naszego Pana nie jest w celu zniszczenia świata, ale w celu błogosławienia go według obietnicy uczynionej Abrahamowi: "W nasieniu twojem błogosławione będą wszystkie narody ziemi" — błogosławieństwami utraconymi w Adamie. Te błogosławieństwa będą zaofiarowane wszystkim i będą wiecznie trwałe dla tych, którzy je przyjmą na warunkach Nowego Przymierza. Nikt nie może pojąć piękności lub obrazowego znaczenia ukrytego w Jubileuszowym roku Izraelskim, kto nie zrozumiał, że Bóg zamierzył "Czas naprawienia wszystkich rzeczy", które rozpoczną się w łączności z wtórym przyjściem Zbawiciela. — Dz: Ap. 3 : 19-21.

Spostrzeżemy, że w Izraelskim roku Jubileuszowym każdemu człowiekowi i rodzinie, która

utraciła posiadłość lub wolność osobistą, wszystko było przywrócone; było zamierzone aby było figurą nadchodzącego czasu naprawienia wszystkich rzeczy, kiedy nadejdzie dla wszystkich doskonała sposobność uwolnienia się od grzechu i mocy Szatana i od odziedziczonych słabości ciała, i kiedy ziemia utracona przez nieposłuszeństwo Adama będzie przywróconą przez Chrystusa do pierwszego stanu zamierzonego, odpowiednią na mieszkanie dla ludzi. Spostrzegamy, że Pismo Św. wskazuje łącznie z tymi Jubileuszami system liczenia przez mnożenie; oraz, że Jubileusz Jubileuszowy, czyli pięćdziesiąt razy po pięćdziesiąt (2500 lat) stanowi cykl wielkiego Jubileuszu, a ten cykl zaczął się liczyć kiedy Izrael według ciała obchodził swój ostatni obrazowy Jubileusz. Spostrzegamy z Pisma Św., że Izraelski dziewiętnasty rok Jubileuszowy w roku 626 przed Chrystusem, był ostatnim. Wiedząc, że Jubileusz był częścią prawa zakonu, którego kreska ani jota nie może przeminąć bez wypełnienia się, lub pozafigury, liczymy cykl Wielkiego Jubileuszu 2500 lat od czasu kiedy ostatni figuralny Jubileusz był obchodzony

(w 626 roku przed Chrystusem) i znajdujemy zgodnie, że *pozafiguralny* Jubileusz lub Wielki Jubileusz Jubileuszowy powinien się rozpocząć w Październiku 1874. Tak więc 625 lat przed Chrystusem i 1875 lat po Chrystusie, stanowią 2500 lat, licząc w to i rok Jubileuszowy, przeto z końcem 1874 roku (w Październiku według czasu żydowskiego) *pozafiguralny* (prawdziwy) Jubileusz 1000 zamiast następnego figuralnego *jednego* roku, powinien się rozpocząć.

Pilny badacz zauważy zgodność tej daty i sposób wypadków spodziewanych z tym co nasze poprzednie badania (pod Nr 1 i 2) wykazały o tej samej dacie, że Październik 1874 r. był tym czasem kiedy "żniwo" tego wieku miało się rozpocząć, i kiedy Pan sam jako Główny Żniwiarz miał być obecnym. Jedyną potrzebną rzeczą do połączenia prorocstwa Jubileuszowego z innymi jest świadectwo apostoła Piotra w Dziejach Ap. 3 : 21, które mówi, że Pan nasz *musi być obecnym* (podczas wtórego przyścia) na początku naprawienia wszystkich rzeczy, a jak to widzieliśmy, te czasy naprawienia są *pozafiguralnymi* czasami Jubileuszu przedstawionymi przez Jubileusze w Izraelu. Tym sposobem mamy dwie bardzo proste lecz jasne i bardzo ważne linie dowodów Pisma Świętego, które wyraźnie wskazują, że *parousia* naszego Pana miała się rozpocząć w październiku 1874, i obie te linie pokazują (charakter) cechę działalności, której postępu powinniśmy się spodziewać w czasie Jego obecności poprzedzającej jego otwartą manifestację światu, jego *epifanie*, jego *apokalypsis*.

#### DNI OCZEKIWANIA SPEŁNIŁY SIĘ

4— Rozpatrzmy inną linię prorocstwa, a spostrzeżemy, że 1260 dni, 1290 dni i 1335 dni tak szczegółowo wyrażone w prorocstwie Daniela, a poparte w Objawieniu, zostały już wypełnione; 1260 dni skończyły się w 1799 r., 1290 dni skończyły się w 1829 r., a 1335 dni skończyły się w 1874 r. Nasi przyjaciele tak zwani "Adwentyści" stosowali te "dni Daniela" tak jak my to dziś czynimy, lecz zaniechali tego po roku 1874, kiedy doznali zawodu gdy nie ujrzeli Jezusa naturalnymi oczyma w ziemskim ciele i z ranami zadanymi na Kalwarii. Oni zaniechali liczenia "dni Daniela" zupełnie, bo nie znaleźli drogi do zastosowania ich poza 1874 rok. Wada bynajmniej nie leży w dniach, ani też w ich zastosowaniu, ale głównie w tym, że oczekiwali niewłaściwej rzeczy. Oni na równi z innymi, którzy szukają Wtórego Przyścia, spodziewają się, że wiek Ewangelii, który był epoką wiary i ducha, zakończy się zjawiskiem widocznym dla ciała i wzroku — błędzą w swych oczekiwaniach, że po duchowym królestwie szatana nastąpi cielesne królestwo Chrystusa. Lecz czuwa-

jącym tak z pośród Adwentystów jak i z pośród innych denominacyj oczy wyrozumienia zostały otworzone przez namaszczenie obiecaną maścią wzrok naprawiającą. — Obj. 3 : 18.

To odnosiło się do ostatniego okresu gdy Anioł oświadczył prorokowi, że: "Błogosławiony kto doczeka i dojdzie do 1335 dni . . . A ty odpoczniesz i zostaniesz w losie twoim aż do skończenia dni". Pytanie: Jakie to miały być błogosławieństwa? Odpowiadamy: radość serca i wesele czuwających sług jest tu wzmiankowane. Od tej pory t. j. od października 1874 roku, Danielowe 1335 dni wskazują, że *wielkie błogosławieństwa się rozpoczną*; gdzie, jak figury Jubileuszu wskazują, *naprawienie wszystkich rzeczy się rozpocznie* (które wymaga także wtórej obecności Wielkiego Odkupiciela) i gdzie równoległość obydwóch domów Izraela pokazuje, że czas na wtórą obecność naszego Pana jako *Wielkiego Żniwiarza jest właściwy*, — a od tej pory wielkie błogosławieństwa spływały na wierne czuwające sługi. Od tej pory Słowo Boże zostało dla nas otwarte w cudowny sposób. Od tego czasu pewniejsze słowo prorockie jako "pochodnia naszym nogom" oświeciło nam wiele dowodów, że żyjemy przy końcu wieku. Od tej pory jutrzienka weszła w sercach czuwających sług i oświeciła nasze myśli, uwalniając nas z okropności złudzenia błędem względem wiary w wieczne męki, objawiając prawdziwy charakter naszego Niebieskiego Ojca, czyniąc zrozumiałą konieczność wielkiej ofiary za grzech, pokazując wyraźnie przyczynę dozwolenia złego, objawiając jeden po drugim różne szczegóły planu Bożego — wysokie powołanie kościoła do Boskiej natury i do współuczestnictwa z Chrystusem w Jego Tysiącletnim Królestwie, oraz wynikłe z tego błogosławieństwa przywrócenia do doskonałości całego rodzaju ludzkiego. O tak! Ci wszyscy, którzy zostali wyprowadzeni z "ciemności ku jego dziwnej światłości" mogą ocenić słowa Anioła i rzecz w swym sercu: błogosławione uszy nasze, że słyszą; i oczy nasze, że widzą, bo wiele proroków i sprawiedliwych pragnęło poznać te rzeczy, a nie poznali.

5— Moglibyśmy wskazać jeszcze na inne prorocstwa i figury znajdujące się w Piśmie Św., a które pokazują, że żyjemy w czasie "żniwo" tego wieku, t. j. w *parousii* Syna Człowieczego, lecz miejsce nam na to nie pozwala. Fakt, że świat — jak Pan przepowiedział — postępuje zwykłym trybem, jedząc, pijąc, sadząc, budując itd. *nic nie wiedząc* o Jego obecności, nie może być dowodem przeciw świadectwom proroczym; całkiem przeciwnie, pokazuje nam, że wypełnienie nadchodzi akurat tak, jak Mistrz przepowiedział, że dzień Pański, dzień Jego obecności przyszedł

na świat jako złodziej w nocy, potajemnie, po cichu, ukradkiem i nieznacznie; jedynie tylko wybrani, którzy posiadają znajomość wydarzeń dokonywanych po drugiej stronie zasłony, są czuwającymi sługami, którzy, jeśliby się nawet zdrzemnęli, to jednak są zawsze przygotowani na oznajmienie hasła:

### "OTO OBLUBIENIEC"

Takim jest świadectwo, które obecnie ogłaszamy. Nie mówimy oto Oblubieniec idzie, lecz oto Oblubieniec jest już obecny, silnie kołacząc przez proctwa aby obudzić klasę dziewic, lecz nie budzić świata. (Obj. 3 : 20). Tak mówią najstarsze greckie manuskrypty, w których wyraz idzie nie znajduje się. Nasz Pan mówi: "Jeźliby kto usłyszał głos mój (kołatanie) i otworzył drzwi, wniknę do niego i będę z nim wieczerzał". To poselstwo odnosi się do obecnej fazy Laodycejskiego kościoła, i bardzo jasno wskazuje (1) że kołatanie i głos nie będą słyszane naturalnymi uszami, ale słyszane będą tylko uszami wyrozumienia i wiary; (2) że nie będzie to kołatanie lub wołanie denominacyj (jak do Adwentystów, Presbiterianów itd), ale (3) będzie to kołatanie, które musi być usłyszane osobiście, i osobiście musi być dana odpowiedź — jeźliby "kto" usłyszał "kołatanie" lub "głos" a pragnąłby ćwiczyć wiarę, otworzy drzwi swego wyrozumienia, ten zrozumie którą obecność swojego Pana.

Człowiek, który nigdy nie słyszy kołatania, być może, iż jest niegodnym aby go usłyszeć. Ci zaś, którzy usłyszą nie są widocznie zmuszeni odpowiedzieć i przyjąć obecnego, kołaczącego Króla; dlatego mówi: jeźliby słyszący otworzył drzwi, wniknę do niego. Jakkolwiek tylko ci, którzy rozpoznają "kołatanie" i którzy odpowiedzą przez wiarę, otworzą drzwi Panu i przyjmą Go jako obecnego Króla — tacy tylko otrzymują błogosławieństwa we właściwym czasie, "stare i nowe rzeczy", które Mistrz przyobiecał dostarczyć dla wzmocnienia wiernych w czasie sądu, prób, doświadczeń i przesiewań, które muszą się "rozpocząć od domu Bożego". Przyjdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną. — Obj. 3 : 20 i Łuk. 12 : 37.

Otóż, jeźli z cicha mówimy: "Oto Oblubieniec!" to nie w nadziei pobudzenia ludzi światowych do wiary w obecność Pańską itd. Oni są niegodni aby zrozumieć, a tę znajomość tyłkoby obrócili na zło. W przyszłości i we właściwym czasie oznaczonym przez Pana o tym się dowiedzą; tj w czasie epifanii i apokalypsis Syna Człowieczego. Będą oni przebudzeni trzaskiem wielkiego dnia. Jeźli obwieszczamy poselstwo "Oto Oblubieniec! (obecny)" to czynimy w tej nadziei, że wszystkim, którzy są z klasy "Panien" (czyste-

go serca, usprawiedliwieni i poświęceni) będzie dozwolone usłyszeć to poselstwo, że przebudzą się, oczyszczą swe lampy, (będą badać Pismo Św. na ten temat) i przekonają się, że poselstwo jest prawdziwe, zanim drzwi zostaną zamknięte i nadejdzie czas wielkiego ucisku. Dobrze wiemy o tym z przypowieści naszego Pana, że między tymi, którzy się przebudzą do badania będą dwie klasy, a tymi dwoma klasami są głupie i mądre panny. Mądrymi są ci, którzy nietylko, że wszystko poświęcili Panu, ale odpowiednio do tego żyją nie dla grzechu, nie dla siebie, nie dla sekciarstwa, ale dla Pana; tacy jak wskazano w przypowieści, nie znajdują trudności w oczyszczeniu swych lamp i rozpoznaniu obecności Oblubieńca. Lecz głupie panny będąc obciążone staraniem o ten żywot, lub chęcią zwodniczego bogactwa (majątku, sławy, wpływów itd), nie będą miały w sobie (w swych "naczyniach") dostatecznej ilości oleju (Ducha Św); i z tego powodu nie będą mogły otrzymać światła na czasie by pójść razem z mądrymi pannami, zanim liczba wybranych będzie uzupełniona, a drzwi sposobności stania się częścią Oblubienicy Chrystusowej będą na zawsze zamknięte. Prawda, że one później otrzymają olej, jak jest pokazane w przypowieści, lecz za późno aby mieć udział w "maluczkim stadku", które będzie uznane, godnym otrzymania królestwa i uniknięcia czasu wielkiego ucisku, jaki przychodzi na wszytek świat; zaś głupie panny będą musiały przejść przez wielki ucisk razem ze światem i mieć udział w utrapieniach przedstawionych w przypowieści jako "płacz i zgrzytanie zębów".

### PAROUSIA W NOWYM TESTAMENCIE

Wyraz parousia znajduje się w następujących tekstach Nowego Testamentu, który właściwie powinien być przetłumaczony na "obecność":

"Jaki będzie znak Twojej obecności?". — Mat. 24 : 3.

"Tak będzie i za obecności Syna Człowieczego". — Mat. 24 : 27, 37, 39.

"Ci co są Chrystusowi w czasie jego obecności". — 1 Kor. 15 : 23.

"Albowiem któraż jest nadzieja nasza, albo radość, albo korona chlubny? Iżali nie wy przed oblicznością Pana naszego Jezusa Chrystusa w Jego obecności?". — 1 Tes. 2 : 19.

"Aby utwierdzone były serca wasze, nienaganione w świętobliwości przed Bogiem i Ojcem naszym w obecności Pana naszego Jezusa Chrystusa". — 1 Tes. 3 : 13.

"My, którzy żywi pozostaniemy do obecności Pańskiej, nie uprzedzimy onych, którzy zasnęli". — 1 Tes. 4 : 15.

"Niech będą bez nagany w obecności Pana naszego Jezusa Chrystusa". — 1 Tes. 5 : 23.

"A przyniesie was bracia do obecności Pana"

na naszego Jezusa Chrystusa, i naszego zgromadzenia się do Niego". — 2 Tes. 2 : 1.

"A tedy objawiony będzie on niezbożnik, którego Pan zabije duchem ust swoich i zniesie manifestacją (epifanią) swojej obecności (parousii)". — 2 Tes. 2 : 8.

"Przetoż bracia, bądźcie cierpliwi aż do obecności Pańskiej". — Jak. 5 : 7.

"Bądźcież i wy cierpliwi, a utwierdzajcie serca wasze; albowiem się przybliża obecność (parousia) Pańska". — Jak. 5 : 8.

"To najpierwej wiedząc, że przyjdą (znajdą się w kościele) w ostateczne dni naśmiewcy, według własnych swoich pożądlivości chodzący i mówiący: Gdzież jest obietnica Jego obecności". — 2 Piotr 3 : 3, 4.

Wyraz parousia jest właściwie przetłumaczony na obecność w 2 Kor. 10 : 10; zaś do Filipensów w 2 : 12, przetłumaczony jest na "przytomność", gdy właściwie powinno się czytać : "nie tylko w mojej obecności" (parousii).

#### EPIFANIA W NOWYM TESTAMENCIE

Grecki wyraz epifania oznacza jasne przyświecanie lub manifestację. W polskim języku jest przetłumaczony na "objawienie" i "przyjście" i znajduje się w następujących miejscach :

"Abyś zachował to przykazanie, będąc bez zmayı, bez nagany, aż do objawienia (epifanii) Pana naszego Jezusa Chrystusa, który czasu swego okaże on błogosławiony i jedyny władca, Król królów i Pan panów". — 1 Tym. 6 : 14, 15.

"Ja tedy oświadczam się przed Bogiem i Panem Jezusem Chrystusem, który ma sądzić żywych i umarłych w sławnym przyjściu (podczas epifanii) i w królestwie swoim". — 2 Tym. 4 : 1.

"Zatem odłożona mi jest korona sprawiedliwości, którą mi odda w on dzień Pan, sędzia sprawiedliwy, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali sławne przyjście (epifanię) Jego". — 2 Tym. 4 : 8.

"Oczekując onej błogosławionej nadziei, i objawienia (epifanii) chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa". — 2 Tym. 2 : 13.

"A tedy objawiony będzie on niezbożnik, którego Pan zabije duchem ust swoich i zniesie objawieniem (epifanią — manifestacją lub jasnym przyświecaniem) przyjścia (parousii — obecności swojej) swego". — 2 Tes. 2 : 8.

#### APOKALŪPSIS W NOWYM TESTAMENCIE

Greckie wyrazy apokalupsis i apokalupto

znaczą: objawienie, odkrycie, odsłonięcie (rzeczy, które poprzednio były obecne lecz ukryte). Imię ostatniej księgi Pisma Sw. Apokalupsis czyli Objawienie, pochodzi z tego samego źródła. Apokalupsis (w angielskiej Biblii) jest przetłumaczone na: objawiony, objawienie, okazanie, przyjście i manifestacja, (w polskiej na objawienie) w następujących tekstach, które odnoszą się do wtórej obecności Pańskiej mocy i chwały, kiedy te zostaną wiadome — odkryte lub objawione światu. Wiele z tych tekstów pokazują także, że gdy Chrystus w ten sposób będzie objawiony, jego kościół będzie połączony z Panem i objawiony, lub obwieszczony w tym samym czasie i w ten sam sposób.

"Albowiem liczę, iż utrapienia terażniejszego czasu nie są godne porównania z oną przyszłą chwałą, która ma się w nas objawić". — Rzym. 8 : 18.

"Ale radujcie się z tego, żeście uczestnikami ucierpienia Chrystusowego, abyście się i w objawienie chwały jego z radością weselili". — Piotr 4 : 13.

"Ku dziedzictwu nieskazitelnemu i niepokalanemu i niezwiędłemu w niebiesiech dla was zachowanemu, którzy mocą Bożą strzeżeni bywacie przez wiarę ku zbawieniu, które przygotowane jest, aby było objawione czasu ostatecznego". — 1 Piotr 1 : 4, 5.

"Uczestnik chwały, która ma być objawiona". — 1 Piotr 5 : 1.

"Każdego robota jawna będzie; bo to dzień pokaże; gdyż przez ogień objawiona będzie". — 1 Kor. 3 : 13.

To zapewne odnosi się do doświadczenia Ludu Bożego w czasie Jego obecności, przy końcu terażniejszego wieku. Słowa Apostoła sądzają się z prorocstwem naszego Pana o tych samych doświadczeniach gdy mówi: "Boć nie jest nic skrytego, coby objawione (odkryte) być nie miało". — Łuk. 12 : 2.

"Miejcie nadzieję ku tej łasce, która wam będzie dana w objawienie Jezusa Chrystusa". — 1 Piotr 1 : 13.

"A wam którzyście uciśnieni, odpocznienie z nami przy objawieniu Pana Jezusa z nieba. Powoła w ogniu płomienistym ( w sądach przeciw wszelkiej nieprawości) oddawając pomstę". — 2 Tes. 1 : 7, 8.

"Tak iż wam na żadnym darze nie schodzi, którzy oczekujecie objawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa". — 1 Kor. 1 : 7.

Lud Boży musi być czynnym, musi czuwać i oczekiwać za wielkim błogosławieństwem aż do manifestacji lub objawienia naszego Pana; a jeśli to będą czuwający słudzy, to naprzód będą uświadomieni o Pańskiej obecności (parousii) o pracy "żniwa" i będą mieli z nim udział w objawieniu.

"Aby doświadczenie wiary waszej . . . znalezione było wam ku chwale i ku czci i ku sławie w objawienie Jezusa Chrystusa". — 1 Piotr 1 : 7.

"Bo troskliwe wyglądanie stworzenia oczekuje objawienia synów Bożych". — Rzym. 8 : 19.

"Ale dnia tego, gdy wyszedł Lot z Sodomy, spadł jako deszcz ogień z siarką z nieba, i wytracił wszystkie. Takci też będzie w on dzień, którego się Syn Człowieczy objawi". (Łuk. 17 : 27, 30). To znaczy, że sądy w nadchodzą-

cym "czasie ucisku" jak przepowiedziane, rozpoczną się, jak tylko "sól ziemi", święci zostaną przemienieni; i tym sposobem Syn Człowieczy będzie objawiony jako obecny Sędzia, który już od pewnego czasu jest obecny pieczętując i zgromadzając swych "wybranych".

(Ciąg dalszy nastąpi)

W.T. 2972-1902

-o-o-o-o-

## SIEDEM OSTATNICH PLAG

"Potem widziałem inny znak na niebie, wielki i dziwny, to jest siedem aniołów którzy mieli siedem ostatnich plag, (ostatnich) dlatego że przez nie dokona się gniew Boży". — Obj. 15 : 1 (Diaglott)

Pomiędzy dziwnymi obrazami tej cudownej księgi symbolów, "siedem czas gniewu" zajmują cechującą wybitność. Jak ich nazwa wskazuje, jest to ostatni akt dramatu tego wieku. Zachodzi ważna różnica pomiędzy naszym widokiem na tą sprawę a widokiem innych, którzy myślą że koniec tego wieku będzie zniszczenie wszystkich ludzi oraz całej ziemi, podczas gdy my rozumiemy że to jest koniec obecnego królowania zła i koniecznym przygotowaniem ludzkości do królowania sprawiedliwości. Łączność z jaką opis tych czas jest połączony z następnym obrazem nowego wieku — nowa ziemia i nowe niebo, wiązanie Szatana i królowanie Chrystusa — dowodzi że nasze wyrozumienie jest dokładne.

Źródło błędnego wyrozumienia symbolów Objawienia jest w tym, że one są literalnie tłumaczone. Objawienie jest czytane jak gdyby ono zawierało opis faktów, zamiast opis symbolów. Przed opisaniem tych plag, natchniony pisarz notuje inny symbol: Morze szklane. To pokazuje, że morze szklane ma pewną łączność z tymi plagami, dlatego będziemy je rozbiierać wpierw. Według naszego wyrozumienia symbol plag następuje bezzwłocznie po morzu szklanym.

"I widziałem jakoby morze szklane zmieszane z ogniem i zwycięzców nad bestją i jej obrazem i nad jej piętnem i nad liczbą imienia jej stojących na morzu szklanym, mających harfy Boże".

Kto są ci zwycięzcy, można poznać po tym kogo oni przewyciężyli, tj. Bestie, Obraz i Numer. Tutaj znajdujemy ważność w zrozumieniu symboli z trzynastego rozdziału dlatego, że jeśli nie rozumiemy co te symbole oznaczają to nie będziemy mogli zrozumieć kto zwycięża

ich wpływy; w ten sposób Bóg urządził Biblię samo-objasniającą. Zrozumienie jednego symbolu jest kluczem do zrozumienia innego. Tedy zgodnie z Obj. 13 my rozumiemy, że zwycięzcy tutaj podani są ci chrześcijanie, którzy są wolni od wpływów Papiestwa (Bestia) i od wpływów zorganizowanego sekciarskiego Protestantyzmu (Obraz bestii) oraz wolni od wszystkich, którzy noszą charakterystyczny Numer, to znaczy wolni do tego stopnia, że Papiestwo i Protestantyzm nie mają żadnego wpływu na ich czyny, wierzenia i myśli; są naprawdę wolni.

To także pokazuje czas, w którym te plagi mogą być oczekiwane i kiedy warunki morza szklanego mogą być osiągnięte; jeśli, jak my to rozumiemy, Obraz bestii został zorganizowany w r. 1846 przez Związek Ewangeliczny, to jest jasne, że zwycięstwo nad tym obrazem nie mogło być osiągnięte przed tą datą. To daje nam powód do wierzenia, że te plagi muszą zacząć się z tej strony wspomnianej daty, ponieważ w czasie wylewania tych plag zwycięzcy znajdują się na morzu szklanym. Ustaliwszy kto są ci zwycięzcy i ich pozycje, przechodzimy do następnego punktu "morze szklane zmieszane z ogniem", na którym oni stoją. Morze, według naszego wyrozumienia, jak było poprzednio wyjaśnione, symbolizuje masę ludzkości, a ogień sąd albo ucisk. Przeto, według naszego tłumaczenia, morze szklane oznacza: ludzkość w ucisku, pod sądem Bożym. Ponad uciśnioną ludzkością stoją zwycięzcy, spokojni, pogodni, nie dotknięci uciskiem. Ich pozycja pokazuje, że oni osiągnęli to stanowisko przez wiare (Mat. 14 : 29). Dla oka wiary wszystkie rzeczy są przezrocyste jak szkło.

Ci zwycięzcy śpiewają pieśń. Pieśń symbolizuje piękną i harmonijną wzmowę. To jest pieśń

Mojżesza i Baranka. To znaczy, że ta pieśń albo nauczanie tych zwycięzców jest w doskonałej zgodności z Zakonem i z Ewangelią. To jest ta, którą Jezus (Baranek) nauczał i którą Mojżesz nauczał przez Zakon i figury. Nie tylko opis zwycięzców wskazuje że oni są tylko małym fragmentem nominalnego kościoła, ale także słowa tej pieśni uczą nas to samo, że ta klasa która ogłasza te rzeczy jest mała.

Słowa tej pieśni albo główne punkty nauczania przez tych zwycięzców są podane: "Wielkie i dziwne są sprawy twoje, Panie Boże wszechmogący". Niestety, jak mało jest tych, którzy są dostatecznie zapoznani z Boskim Planem, aby rozpoznać, że on jest wielki i cudowny! Bardzo mało mogą śpiewać pierwszą zwrotkę tej pieśni i jeszcze mniej jest takich, co mogą ją śpiewać do końca. Słowa drugiej zwrotki są: "Sprawiedliwe i prawdziwe są drogi twoje, o Królu narodów". Zadziwiające, że my możemy śpiewać o sprawiedliwości i o sądzie Bożym nad narodami odkąd możemy widzieć jak On pozwolił zło i śmierć przyjść na wszystkich, jako lekcje, aby nauczyć nas jak doceniać życie i sprawiedliwość. My widzimy sprawiedliwość, sąd, miłosierdzie i miłość w Boskim postępowaniu, ponieważ widzimy w jego Słowie, że będzie "naprawienie wszystkich rzeczy, które Bóg przepowiedział przez usta wszystkich proroków od założenia świata" (Dz. Ap. 3 : 21). Tylko ci, którzy widzą to naprawienie, które będzie dokonane w przyszłym wieku, śpiewają tę część tej pieśni. Nikt inny nie może jej śpiewać. Naogół całe chrześcijaństwo boi się myśleć o Boskim sądzie względem narodów w ogólności. Większość ich przeszła do stanu śmierci bez poznania tego jedyne imienia, przez które musimy być zbawieni. Sprawiedliwość, sąd i miłość Boskiego postępowania może być tylko widziana przez rozsądzanie Boskiego dzieła w przyszłym wieku, jak również w teraźniejszym i przeszłym wieku. Naprawdę my radujemy się w ogłaszaniu do wszystkich, którzy mają "uszy do słuchania", sprawiedliwych i prawdziwych dróg Jehowy w rządzeniu narodów.

Następna nuta jest w doskonałej harmonii z ostatnią: "Któżby się Ciebie nie bał, Panie! i nie wielbił imienia twego? gdyż sam święty". Każde postępowanie naszego wielkiego Stworzyciela jest aktem łaski; nawet zło, które Bóg pozwolił człowiekowi sciągnąć na siebie, wyjdzie na dobre. Wstawiamy to pytanie: "Kto nie będzie się bał i chwalił imię Boże?", gdy w następnym wieku Jego zadziwiająca dobroć będzie objawiona i kiedy znajomość Pana napełni całą ziemię. Moglibyśmy być skłonni uwierzyć, że wszyscy powinni chwalić wiecznie Jego imię, ale Pisma jasno pokazują wtórą śmierć,

i pokazują niektórych którzy zasłużą na tą karę.

"Wszystkie narody przyjdą i kłaniać się będą przed obliczem twoim, że się okazały sprawiedliwe sądy twoje". To jest ostatnia nuta tej pieśni, i ona jest pełna siły i znaczenia. Jak mało jest tych, co głoszą publicznie lub prywatnie tą część tej pieśni. Jedni wierzą, że większość umarłych narodów są teraz w miejscu umysłowej albo fizycznej tortury i pozostaną tam na wieki wieczne. Inni twierdzą, że oni są umarli na zawsze i nigdy nie będą mieli życia; jeszcze inni mówią, że umarli będą wzbudzeni na imitacyjny sąd i potym będą zniszczeni. Ale nie wiele śpiewa pieśń restytucji, pieśń naprawienia wszystkich rzeczy. Nie wiele głosi że wszyscy powstaną ze stanu śmierci i będą chwalili ich Pana i Zbawiciela kiedy będą doprowadzeni do znajomości prawdy (1 Tym. 2 : 4); Nawet Sodoma i narody już dawno zniszczone powstaną i będą chwalili (Ezech. 16 : 48-63).

Innym symbolem są "Harfy Boże". Ta pieśń brzmi harmonijnie z harfami. My wierzymy, że harfa Boża jest Biblia z jej wielu strunami i głosami, które są Zakon, prorocy, Psalmi, Ewangelię, itd. Wielu chrześcijan mają harfy, ale nie nastrojone, które nie wydają harmonijnego dźwięku i nie mogą akompaniować tej pieśni Mojżesza i Baranka. Zwycięzcy mają ich harfy w dobrej kontroli — faktycznie, oni nie mogliby być zwycięzcami bez natchnienia tej muzyki. Oni je mają też nastrojone. Jest to ważny obraz. Naprawdę ten obraz nie byłby kompletny bez harfy Bożej.

Narzuca się inna myśl — Zwycięzcy nie tylko mają harfy i umieją na nich grać tą pieśń o restytucji, ale oni śpiewają. Niektórzy z Boskich dzieci mają ich harfy dosyć dobrze nastrojone i umieją tą pieśń, ale oni nie ogłaszają tej wesołej nowiny o nadchodzącej restytucji; oni boją się stawić czoło opozycji — niepopularności, która jest złączona ze wszystkim co wychodzi z brudnej religijnej, tj prawowierności. Tacy nie są zwycięzcami; oni jeszcze nie osiągnęli zwycięstwa nad wpływami Bestii i Obrazu; oni jeszcze są do pewnego stopnia w niewoli. Wszyscy zwycięzcy śpiewają tą pieśń. Każdy z nas powinien dowiadywać się ze swojej własnej inicjatywy czy jego harfa jest nastrojona i powinien śpiewać tą pieśń. Teraz jest właściwy czas.

Wiele drogich Pańskich dzieci w niewoli mistycznego Babilonu siedzą nad mętnymi rzekami, zanieczyszczone światowością i błędem i płaczą kiedy wspominają przeszłą łaskę Pańską dla Syonu. Oni odłożyli na bok harfy Boże i powiesili je na wierzbach i płaczą nad grobem prawdy w Babilonie. Ci co uprowadzili ich w niewole

(Babiloński system, kościelnictwo) żądali od nich pieśni i wesela mówiąc: "Śpiewajcie nam pieśni Syońskie". O tak, Babilon chciałby aby pojmani ze Syonu byli szczęśliwi nad jej mętnymi strumieniami; i w pośród jej światowości słyszeć okazijną pieśń syońską, aby ona mogła chwalić się Pańską łaską. Ale jak mogą pojmane córki Syońskie śpiewać pieśni Pańskie w obcej ziemi? (Ps. 137 : 1-6). Do wszystkich takich wołamy: Zabierzcie wasze harfy z wierzb i uciekajcie z Babilonu do zupełnej wolności myśli i mowy; nastrójcie wasze harfy i śpiewajcie pieśń Mojżesza i Baranka. Śpiewajcie o Boskiej wielkiej miłości i o naprawieniach wszystkich rzeczy, co Bóg przepowiedział przez usta wszystkich swoich świętych proroków.

Następnie Jan widział siedem posłańców ze świątyni, aby wylali te plagi. Ponieważ święci mają wykonywać sąd według prawa zapisanego (Ps. 149 : 9), przeto naszym twierdzeniem jest, że tych siedem aniołów oznaczają świętych — żyjących świętych, będących aktywnymi przedstawicielami całego pomazanego grona — tak jak w wyrażeniu "Jego stopy". Stąd, to są te stopy, albo ostatnia część, które śpiewają pieśń Mojżesza i Baranka o restytucji nad morzem pomieszanym z ogniem. "O jako piękne są na górach nogi Tego, co pocieszne rzeczy zwiastuje, i opowiada pokój; tego, co zwiastuje dobre (rzeczy) i opowiada zbawienie, a mówi do Syonu: Bóg twój króluje" (Izaj. 52 : 7). Te same stopy, jako przedstawiciele całego ciała na ziemi, będą wylewać te siedem czas albo będą współdziałać w większej lub mniejszej mierze z nadchodzącym sądem. Oni są obleczeni w szaty Iniane, oni zachowali swoje weselne szaty; oni są obleczeni w sprawiedliwość Chrystusa, usprawiedliwieni przez Jego krew. Oni są sługami Boga; pas przedstawia służbę a złoto boskość. Oni, jako słudzy Boga, muszą wykonać Boską służbę.

Kiedy oni wyszli ze świątyni, tedy świątynia napełniła się dymem, tak że nikt nie mógł wejść do świątyni. Świątynia symbolizuje nominalny kościół. Wyjście posłańców ze świątyni symbolizuje wyjście zwycięzców z nominalnego kościoła. Kiedy ci wszyscy wyjdą na zewnątrz, wtedy świątynia (kościół) napełni się dymem, tak że nikt nie będzie miał chęci wejść do środka. Świątynia była napełniona "dymem od chwały Bożej i od Jego mocy", to znaczy że chwalebne, harmonijne i piękne przedstawienie prawdy przez zwycięzców odkrywa szpetność i zamieszanie pośród sztucznych ludzkich dogmatów. Kiedy prawda, chociaż odrzucona, świeci z wzrastającą chwałą, cała nominalna świątynia jest napełniona dymem — zamieszaniami

i ciemnością; tak że wszyscy, którzy pozostaną w świątyni-kościelnictwie, będą tak oślepieni, że nie będą mogli widzieć chwały Bożej przedstawionej w Jego słowie ani ich wypełniania w współczesnych wydarzeniach.

Już prawie wszyscy posłańcy wyszli na zewnątrz i dym-zamieszanie w kościelnictwie jest daleko posunięte. Nawet teraz nie wielu wchodzi do środka i ostatnie raporty pokazują bardzo mały wzrost członków różnych sekt w ostatnich latach. Ponieważ duża ilość nowych członków kościelnictwa przychodzi z niedzielnych szkół, możemy sobie wyobrazić jak bardzo mało dojrzałych ludzi wchodzi do nominalnej świątyni. Nominalny kościół będzie w tym stanie zamieszania aż do czasu kiedy siedem plag dokończą ich działanie i w tym czasie Babilon, albo pomieszany element, będzie zniszczony i wtedy oczyszczona świątynia prawdy będzie otworzona, aby przyjąć usprawiedliwionych wiernych jako dziedziców ziemskich obietnic.

"I słyszałem głos wielki ze świątyni, mówiący siedmiu aniołom: Idźcie precz i wylejcie siedem czas gniewu Bożego na ziemię". — Obj. 16 : 1 (Diaglott).

Nominalne systemy starają się zatrzymać wszystkich członków w swoim łonie, dlatego że każdy jest ważny, i oni chlubią się z ilości członków i z bogactwa; ale jeśli oni znajdą kogoś co uważa wszystkie ziemskie zaszczyty jako zużel i zguba i jeśli ktoś nie może być związany przez ludzi ustanowione dogmaty to oni wyrzucają takich z pośród ich systemów i mówią: "Idź, rób swoją szkodliwą pracę; Idź precz, odejź od nas".

Według naszej opinii, ta niezwiązana zwyciężająca klasa już prawie cała wyszła z kościelnictwa. Oni nie ponoszą szkody od tych plag, ponieważ oni są wolni. To małe stadko nie stanowi całego domu Bożego. Nie, dom Boży — domownicy wiary — stanowi dużą klasę i większość tej klasy jeszcze jest w nominalnym kościele, związana jego dogmatami i zkarłowaciały światowym dostosowaniem. Dla ich przyczyny — aby oni mogli przyjść do wolności synów Bożych, nawet przez wielki ucisk (Obj. 7 : 14) — mamy powiedziane, że sąd musi się zacząć od domu Bożego. Oni muszą być uwolnieni wpiery, i zwyciężająca klasa będzie instrumentem w złamaniu kajdanów błędu. Te plagi są właściwie błogosławieństwem w masce, tak jak amputacja przynosi zdrowie przez cierpienie.

(Ciąg dalszy nastąpi)